

**Sygn. akt I C 115/13**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 czerwca 2014 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział I Cywilny

w składzie następującym :

Przewodniczący **SSO Dominika Romanowska**

Protokolant Alina Dorosz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 24 czerwca 2014 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa R. C.

przeciwko Z. C.

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. nie obciąża powoda obowiązkiem zwrotu pozwanemu kosztów procesu;

III. przyznaje adwokat A. O. prowadzącej Kancelarię Adwokacką we W. od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego we Wrocławiu kwotę 3.600 zł powiększona o obowiązującą stawkę podatku od towarów i usług VAT tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

Na oryginale właściwy podpis,-

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 24 stycznia 2013 r. skierowanym przeciwko pozwanym Z. C. i A. C. (1) powód R. C. wniósł o ustalenie, że umowa darowizny lokalu mieszkalnego położonego we W. przy ul. (...) z dnia 04 listopada 2009 r. zawarta między powodem a pozwanym Z. C. jest nieważna oraz ustalenie, że umowa sprzedaży powyższego lokalu mieszkalnego zawarta przez pozwaną jest nieważna. Ponadto powód domagał się nakazania wydania pozwanej A. C. (1) wskazanego wyżej lokalu mieszkalnego.

W uzasadnieniu swojego żądania powód wskazał, że był właścicielem lokalu mieszkalnego położonego we W. przy ul. (...), który w dniu 04 listopada 2009 r., pod wpływem błędu, darował synowi Z. C.. Powód podniósł, że mimo słownej wypowiedzi pozwany jako syn nie wykonał przyrzeczenia. Następnie okazało się, że pozwany zawarł umowę sprzedaży spornego lokalu ze swoją córką A., aby tym samym uniemożliwić zwrot lokalu ojcu jako uprawnionemu właścicielowi. Powód dodał, że swój błąd wykrył w styczniu 2013 r.

W piśmie procesowym z dnia 01 marca 2013 r. pełnomocnik powoda z urzędu sprecyzował żądanie pozwu, wnosząc o:

- zobowiązanie pozwanego Z. C. do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu na powoda prawa własności lokalu mieszkalnego nr (...) położonego przy ul. (...) we W. o pow. 26,14 m<sup>2</sup> wraz z udziałem wynoszącym (...) w nieruchomości wspólnej, która stanowi prawo użytkowania wieczystego oraz część budynku i urządzenia, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokalu, dla której to nieruchomości w Sądzie Rejonowym dla Wrocławia - Krzyków we Wrocławiu prowadzona jest księga wieczysta KW (...), o następującej treści: „Z. C. przenosi na R. C. prawo własności lokalu

mieszkalnego nr (...)położonego przy ul. (...)we W.o pow. 26,14 m<sup>2</sup> wraz z udziałem wynoszącym (...)w nieruchomości wspólnej, która stanowi prawo użytkowania wieczystego oraz część budynku i urządzenia, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokalu, dla której to nieruchomości w Sądzie Rejonowym dla Wrocławia-Krzyków we Wrocławiu prowadzona jest księga wieczysta KW (...)",

- uznanie za bezskuteczną w stosunku do powoda umowy sprzedaży z dnia 02 marca 2012 r. powyższego lokalu mieszkalnego nr (...)położonego przy ul. (...)we W.zawartej przez pozwanego Z. C.z pozwaną A. C. (1),

- uznanie za bezskuteczną w stosunku do powoda umowy kredytu z dnia 02 marca 2012 r. nr (...)zawartej przez pozwaną A. C. (1)z (...) Bank (...) Spółka Akcyjnaz siedzibą w W.Oddział (...)we W., ustanawiającej hipotekę umowną na powyższy lokal na kwotę 252.860 zł.

W uzasadnieniu powód wskazał, że umową z dnia 04 listopada 2009 r. dokonał na rzecz swojego syna pozwanego Z. C.darowizny lokalu mieszkalnego nr (...)położonego przy ul. (...)we W., przy czym zarówno w chwili dokonywania darowizny, jak i obecnie, powód zamieszkiwał darowany synowi lokal. Powód podniósł, że zgodnie z ustnymi uzgodnieniami między nim a synem, powód miał samodzielnie zamieszkiwać wspomnianą nieruchomość do czasu śmierci, obdarowany miał natomiast sprzedać wskazany lokal z prawem dożywotniego w nim zamieszkiwania przez powoda, a pieniędzmi uzyskanymi ze sprzedaży mieli się podzielić po połowie. Powód wskazał, że powyższe decyzje wynikały z jego złej sytuacji finansowej- ponosi bowiem bardzo wysokie koszty leczenia, których nie jest w stanie pokryć z otrzymywanej emerytury. Uiszcza także wszelkie opłaty związane z eksploatacją spornego lokalu. Ponadto do czasu sprzedaży mieszkania pozwany Z. C.zobowiązał się przekazywać ojcu regularnie znaczną kwotę pieniędzy, która umożliwiłaby mu zaspokojenie podstawowych potrzeb życiowych i wysokich kosztów leczenia.

W ocenie powoda pozwany Z. C.swoją postawą dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności, gdyż otrzymał od powoda cały dorobek życia w postaci lokalu mieszkalnego w zamian naruszając moralny obowiązek wdzięczności. Pozwany ten nie tylko nie poinformował powoda o sprzedaży mieszkania swojej córce i nie podzielił się połową uzyskanej kwoty, ale przez cały okres od dnia dokonania darowizny tj. od 04 listopada 2009 r. do dnia dzisiejszego pozwany przekazał powodowi tylko kilkakrotnie symboliczną kwotę 300 zł. Pozwany okazał także rażącą niewdzięczność w zakresie podstawowych obowiązków wobec ojca. Powód podał, iż ze względu na choroby nie jest osobą samodzielną, wspiera go zaprzyjaźniona sąsiadka, bez której pomocy nie byłby w stanie funkcjonować. Powód ma problemy z chodzeniem, a we wszystkich pracach domowych potrzebuje pomocy. Mimo to syn powoda Z. C.nie odwiedza go, nie pomaga mu w czynnościach domowych, a także nie zaprasza powoda na święta czy okoliczności rodzinne. Powód zaznaczył, że darując pozwanemu mieszkanie liczył na jego wsparcie finansowe i osobiste, tymczasem syn okazał mu rażącą niewdzięczność.

W kwestii terminu odwołania darowizny powód podniósł, że nie minął rok od powzięcia przez niego wiadomości o sprzedaży mieszkania i niezapłacenia mu pieniędzy, co stanowi podstawę rażącej niewdzięczności pozwanego Z. C.. Z uwagi na powyższe powód skierował do pozwanego pisemne oświadczenie o odwołaniu darowizny wraz z wezwaniem go do zawarcia przed notariuszem umowy przenoszącej na powoda własność spornej nieruchomości, jednak do czynności tej nie doszło.

Odnosnie pozwanej A. C. (1)powód wskazał, że posiadała ona pełną wiedzę co do sytuacji i okoliczności darowania lokalu przez powoda pozwanemu, jak również skutków sprzedaży lokalu przez pozwanego na jej rzecz. Działania pozwanego i pozwanej świadomie zmierzały do całkowitego uniemożliwienia zadośćuczynienia roszczeniu powoda. Ponadto w ocenie powoda jego wnuczka pozwana A. C. (1)także wykazała się rażącą niewdzięcznością, gdyż uzyskała korzyść majątkową będącą dorobkiem życia dziadka - powoda. Podobnie natomiast jak pozwany, pozwana nie odwiedza powoda, nie interesuje się nim i nie pomaga mu finansowo.

Pismem procesowym z dnia 05 kwietnia 2013 r. powód zmodyfikował powództwo w stosunku do pozwanego Z. C., domagając się – w miejsce nakazania złożenia oświadczenia woli – zapłaty kwoty 156.840 zł wraz z ustawowymi

odsetkami od dnia 28 marca 2013 r. do dnia zapłaty, tytułem zwrotu bezpodstawnie uzyskanych kosztem majątku powoda korzyści finansowych. Cofnął ponadto pozew w stosunku do A. C. (1) w całości.

W uzasadnieniu wskazał, że wobec treści art. 407 k.c. powództwo wobec A. C. (1) jest bezpodstawne, ponieważ pozwany Z. C. rozporządził spornym przedmiotem darowizny na rzecz pozwanej A. C. (1) odpłatnie. Pozwany Z. C. w chwili obecnej nie ma możliwości zwrotu przedmiotu odwołanej darowizny w naturze w związku z faktem, że dokonał jego sprzedaży. W konsekwencji powstał po jego stronie z mocy art. 898 § 1 i § 2 k.c. w zw. art. 405 k.c. obowiązek zwrotu równowartości przedmiotu odwołanej darowizny. Wartość tę powód wskazał na kwotę 156.840 zł.

Postanowieniem z dnia 15 kwietnia 2013 r. umorzono niniejsze postępowanie w stosunku do pozwanej A. C. (1).

W odpowiedzi na pozew Z. C. wniósł o oddalenie powództwa w całości. Zarzucił, że nieprawdą jest, że dopuścił się względem powoda rażącej niewdzięczności. Wskazał, że odwiedza ojca, zaprasza go na święta, pamięta o jego urodzinach i imieninach, a także wraz ze swoją żoną pomaga mu w sprzątaniu mieszkania, myciu okien czy praniu firan. Mimo zaproszeń ojciec nie chce jednak przyjeżdżać do pozwanego na święta, ponieważ tłumaczy się, że ma zobowiązania wobec sąsiadki pani L., z którą spędza wspólnie czas i nie chce jej zostawiać. Pozwany dodał, że nie zabiegał w żaden sposób o sporną nieruchomość, gdyż to z inicjatywy powoda została zawarta umowa darowizny. Powód nie chciał bowiem, aby po jego śmierci spadek w postaci mieszkania przypadł dzieciom jego dwóch pozostałych, nieżyjących synów, J. i A.. Pozwany podniósł, że ojciec zdecydował się darować mu swoje mieszkanie z uwagi na łączące ich poprawne stosunki rodzinne. Z kolei sprzedaż tego mieszkania córce pozwanego A. była spowodowana złą sytuacją finansową firmy pozwanego, a pieniądze uzyskane ze sprzedaży uratowały firmę przed upadłością. Pozwany podkreślił, że fakt zmiany właściciela spornego mieszkania w żaden sposób nie wpływa na sytuację powoda, który może w nim mieszkać dożywotnio. Może także w dalszym ciągu liczyć na wsparcie pozwanego i udzielaną przez niego pomoc finansową w wysokości 300 zł miesięcznie.

Pozwany wskazał także, iż wbrew twierdzeniom powoda, nie było między nimi uzgodnień, że po darowaniu mieszkaniu pozwany miałby je sprzedać, a uzyskana kwota miałaby zostać podzielona między pozwanym a powodem.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

Pozwany Z. C. jest synem powoda R. C..

### ***okoliczność bezsporna***

W 2008 r. zmarł drugi syn powoda - A.. Po jego śmierci, matka małoletnich wnuków powoda, pozwała go o alimenty. Powództwo zostało prawomocnie oddalone, jednak powód poczuł się dotknięty tą sytuacją. Z uwagi na fakt, że w tym czasie relacje między stronami były dobre, powód zaproponował pozwanemu, że daruje mu swoje mieszkanie. Nie chciał bowiem, aby w przyszłości odziedziczyli je synowie A. C. (2). W trakcie rozmowy o przekazaniu mieszkania, powód zaznaczył pozwanemu, że chce w nim mieszkać dożywotnio. Ponadto pozwany obiecał powodowi, że gdy sytuacja w jego firmie poprawi się, wspomże ojca finansowo oraz poprawi standard jego mieszkania.

### ***Dowód:***

- przesłuchanie pozwanego Z. C., elektroniczny protokół rozprawy z dnia 05 czerwca 2014 r., k. 153, czas: 00:07:45-01:16:13;
- zeznania świadka J. C., elektroniczny protokół rozprawy z dnia 15 maja 2014 r., k. 149, czas: 00:03:14-00:35:18,
- zeznania świadka A. C. (1), elektroniczny protokół rozprawy z dnia 13 listopada 2013 r., k. 125, czas: 00:35:10-00:52:40,

W dniu 04 listopada 2009 r. strony zawarły umowę darowizny, na mocy której powód darował swojemu synowi Z. C. samodzielny lokal mieszkalny numer (...), o powierzchni 26,14 m<sup>2</sup>, położony we W. przy ulicy (...), wraz z prawami związanymi z jego własnością.

**Dowód:**

- akt notarialny Rep. A numer (...) z dnia 04 listopada 2009 r. k. 5-6,

Do momentu wytoczenia niniejszego powództwa pozwany miał z ojcem poprawne relacje. Spotykali się co najmniej raz w tygodniu, dzwoniли do siebie, odwiedzali się. Pozwany i jego żona pomagali powodowi w pracach domowych, przyjeżdżali do niego z okazji jego urodzin i imienin, pozwany woził powoda do lekarza. Z. C. proponował ojcu, żeby się do niego przeprowadził, jednak ten nie wyraził zgody. Powód wraz z ze swoją bliską sąsiadką L. K. kilkakrotnie odwiedził pozwanego i jego żonę w ich domu. Pozwany przyjeżdżał wówczas po ojca i zabierał go do siebie. W trakcie pobytów powoda w szpitalu, syn i synowa odwiedzali go.

Od 2013 r. relacje stron pogorszyły się. Powód nie przyjmuje od pozwanego pomocy, nie wpuszcza go czasem do mieszkania. Mimo to pozwany wraz z żoną zrobili mu czasami zakupy, a przed świętami sprzątnęli jego mieszkanie, umyli okna, wyprali firanki.

**Dowód:**

- przesłuchanie pozwanego Z. C., elektroniczny protokół rozprawy z dnia 05 czerwca 2014 r., k. 153, czas: 00:07:45-01:16:13;

- częściowo przesłuchanie powoda R. C., elektroniczny protokół rozprawy z dnia 15 maja 2014 r., k. 149, 00:36:00-01:15:35,

- zeznania świadka J. C., elektroniczny protokół rozprawy z dnia 15 maja 2014 r., k. 149, czas: 00:03:14-00:35:18,

- zeznania świadka A. C. (1), elektroniczny protokół rozprawy z dnia 13 listopada 2013 r., k. 125, czas: 00:35:10-00:52:40,

Od 2012 r. pozwany przekazuje powodowi miesięcznie 300 zł. Po jakimś czasie powód stwierdził, że kwota ta jest jednak niewystarczająca, ponieważ na swoje leczenie potrzebuje więcej pieniędzy. Pozwanego i jego rodziny nie było natomiast stać na wspieranie powoda wyższą sumą, ponieważ ich sytuacja materialna także nie była najlepsza. W 2012 r. firma prowadzona przez pozwanego i jego żonę przynosiła straty i nie mieli oni wystarczających środków na spłatę swoich zobowiązań. Dlatego też ich córka A. C. (1) kupiła od pozwanego sporne mieszkanie za kwotę 120.000 zł, zaciągając na ten cel kredyt hipoteczny, pieniądze uzyskane ze sprzedaży pozwany przeznaczył na uregulowanie zaległych zobowiązań finansowe, dzięki czemu jego firma mogła nadal prosperować.

Obecnie pozwany i jego żona uzyskują miesięczne dochody w łącznej kwocie około 2.500 zł.

Powód w dalszym ciągu mieszka w lokalu przy ulicy (...). Zarówno pozwany, jak i jego córka A. zapewnili go, że może przebywać w mieszkaniu dożywotnio.

**Dowód:**

- przesłuchanie pozwanego Z. C., elektroniczny protokół rozprawy z dnia 05 czerwca 2014 r., k. 153, czas: 00:07:45-01:16:13;

- częściowo przesłuchanie powoda R. C., elektroniczny protokół rozprawy z dnia 15 maja 2014 r., k. 149, 00:36:00-01:15:35,

- zeznania świadka J. C., elektroniczny protokół rozprawy z dnia 15 maja 2014 r., k. 149, czas: 00:03:14-00:35:18,
- zeznania świadka A. C. (1), elektroniczny protokół rozprawy z dnia 13 listopada 2013 r., k. 125, czas: 00:35:10-00:52:40,
- odpis zupełny księgi wieczystej (...) k. 75-78,

Na co dzień powodem opiekuje się sąsiadka L. K., z którą pozostaje on w bliskich stosunkach. Pani L. K. pomaga powodowi w codziennych czynnościach, jak sprzątanie, pranie, gotowanie, jeździ także z powodem do lekarza, wykupuje mu leki. Początkowo powód płacił L. K. określoną kwotę pieniędzy w zamian za wspomnianą pomoc, jednak od kilku lat ich relacje są na tyle zażyłe, że kobieta opiekuje się nim i dba o niego bezinteresownie.

**Dowód:**

- przesłuchanie pozwanego Z. C., elektroniczny protokół rozprawy z dnia 05 czerwca 2014 r., k. 153, czas: 00:07:45-01:16:13;
- częściowo przesłuchanie powoda R. C., elektroniczny protokół rozprawy z dnia 15 maja 2014 r., k. 149, 00:36:00-01:15:35,
- zeznania świadka J. C., elektroniczny protokół rozprawy z dnia 15 maja 2014 r., k. 149, czas: 00:03:14-00:35:18,
- zeznania świadka A. C. (1), elektroniczny protokół rozprawy z dnia 13 listopada 2013 r., k. 125, czas: 00:35:10-00:52:40,
- zeznania świadka L. K., elektroniczny protokół rozprawy z dnia 13 listopada 2013 r., k. 125, czas: 00:04:01-00:35:00;

Powód ma 88 lat, jest osobą schorowaną – przeszedł dwa zawały, cierpi na nadciśnienie, miażdżycę, ma niedowład ręki oraz znaczne trudności z chodzeniem. Jest pod stałą opieką kardiologa. Na wizyty lekarskie, zastrzyki i inne leki, w tym leki na receptę, przeznacza znaczną część swojej emerytury, której wysokość wynosi 1.800 zł miesięcznie.

**Dowód:**

- przesłuchanie pozwanego Z. C., elektroniczny protokół rozprawy z dnia 05 czerwca 2014 r., k. 153, czas: 00:07:45-01:16:13;
- częściowo przesłuchanie powoda R. C., elektroniczny protokół rozprawy z dnia 15 maja 2014 r., k. 149, 00:36:00-01:15:35,
- zeznania świadka J. C., elektroniczny protokół rozprawy z dnia 15 maja 2014 r., k. 149, czas: 00:03:14-00:35:18,
- zeznania świadka L. K., elektroniczny protokół rozprawy z dnia 13 listopada 2013 r., k. 125, czas: 00:04:01-00:35:00;
- zaświadczenia lekarskie dotyczące stanu zdrowia powoda k. 155-157,

W pismach z dnia 26 lutego i 15 marca 2013 r. powód złożył pozwanemu oświadczenie o odwołaniu darowizny z dnia 04 listopada 2009 r. dotyczącą lokalu mieszkalnego położonego przy ulicy (...) we W.. Wezwał go równocześnie do zwrotu darowizny w naturze lub zapłaty równowartości darowanego lokalu mieszkalnego.

Pozwany otrzymał pismo z 15 marca 2013 r. w dniu 28 marca 2013 r.

**Dowód:**

- oświadczenia o odwołaniu darowizny z dnia 26 lutego i 15 marca 2013 r. wraz z potwierdzeniem nadania k. 39, 71-74.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje.**

Powództwo podlegało oddaleniu w całości.

Kodeks cywilny w art. 898 § 1 przewiduje, że darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności. Odwołanie darowizny następuje przez oświadczenie darczyńcy złożone obdarowanemu na piśmie (art. 900 k.c.). W niniejszej sprawie powód pismami z dnia 26 lutego i 15 marca 2013 r. odwołał w stosunku do pozwanego Z. C. darowiznę dokonaną aktem notarialnym z dnia 04 listopada 2009 r. Oświadczenie to dotarło do adresata w dniu 28 marca 2013 r., o czym świadczy zwrotne potwierdzenie odbioru (k. 74). Jest to o tyle istotne, że oświadczenie odwołujące darowiznę powinno być skierowane do obdarowanego i wywołuje ono skutek z chwilą dojścia do niego w taki sposób, żeby mógł on zapoznać się z jego treścią. Niewątpliwie skuteczność odwołania darowizny nie jest uzależniona od nadania temu oświadczeniu ściśle określonej treści, a forma pisemna jest zastrzeżona wyłącznie dla celów dowodowych (ad probationem). Oświadczenie to musi być jednak zrozumiałe i zawierać jednoznaczny przekaz dla obdarowanego, że darczyńca odwołuje dokonaną na jego rzecz darowiznę. Wywołuje ono skutek obligacyjny i nie powoduje powrotnego przejścia własności na darczyńcę. W przypadkach, gdy przedmiotem darowizny jest nieruchomości, skutek rzeczowy może zostać osiągnięty przez powrotne przeniesienie w drodze umowy własności darowanej nieruchomości na darczyńcę.

W ocenie Sądu oświadczenie powoda o odwołaniu darowizny spełniło wszystkie wskazane wyżej warunki formalne wymagane prawem. Kwestią sporną było natomiast ustalenie, czy powództwo o zapłatę (pierwotnie sformułowane jako powództwo o złożenie oświadczenia woli w przedmiocie przeniesienia własności nieruchomości na darczyńcę) jest zasadne.

Na wstępie wskazać należy, że darowizna wytwarza pewien stosunek etyczny pomiędzy darczyńcą i obdarowanym, wyrażający się w moralnym obowiązku wdzięczności. Sytuacja, gdy ktoś jest niewdzięczny wobec darczyńcy, godzi w ogólne poczucie etyczne. Darowizna nakłada na obdarowanego więzy zobowiązujące go do szczególnego zachowania względem darczyńcy, dając mu możliwość podjęcia określonych czynności w razie naruszenia tego obowiązku (tak: A. Ohanowicz, J. Górski, Zarys prawa zobowiązań, Warszawa 1970, s. 500). Wprawdzie do essentialia negotii umowy darowizny nie należy obowiązek sprawowania opieki nad darczyńcą przez obdarowanego, to jednak umowa darowizny rodzi po stronie obdarowanego moralny obowiązek wdzięczności, który nabiera szczególnego charakteru zwłaszcza wtedy, gdy dochodzi do zawarcia umowy między osobami najbliższymi, których powinność świadczenia pomocy i opieki wynika już z łączących strony umowy stosunków rodzinnych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2005 r., I CK 112/05, LEX nr 186998). Sprzeniewierzenie się przez obdarowanego wspomnianym oczekiwaniom, przez dopuszczenie się ciężkich uchybień wobec darczyńcy, nie uzasadnia utrzymania stosunku wykreowanego przez umowę darowizny, nawet gdyby darowizna była już wykonana. Jednocześnie podkreślić należy, że obowiązek wdzięczności wobec darczyńcy nie może iść tak daleko, że czyni z obdarowanego niejako bezwolnego wykonawcę wszystkich życzeń darczyńcy.

Złożenie oświadczenia woli w przedmiocie odwołania darowizny nieruchomości skutkuje upadkiem causa donandi, lecz nie unicestwia z mocy samego prawa prawnorzeczowego skutku umowy darowizny (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 15 grudnia 1999 r., OSA 2000, z. 5, poz. 19). Przeniesienie to powinno nastąpić w drodze umowy. W przeciwnym razie pozostaje darczyńcy droga powództwa o zobowiązanie obdarowanego do przeniesienia własności nieruchomości, a rzeczą powoda jest wykazanie zasadności takiego żądania, aby sąd mógł zobowiązać pozwanego obdarowanego do przeniesienia na powoda darczyńcę prawa własności określonej nieruchomości (art. 64 k.c. w zw. z art. 1047 k.p.c.). W procesie o zwrot przedmiotu darowizny, z uwagi na jej skuteczne odwołanie z powodu rażącej niewdzięczności obdarowanego, sąd z natury rzeczy ogranicza się do badania, czy zaszły okoliczności, wskazane przez darczyńcę w oświadczeniu, o jakim mowa w przepisie art. 900 k.c. (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 16 stycznia 2013 r., I ACa 1111/12, LEX nr 1264389).

Zaznaczyć w tym miejscu trzeba, że w rozpoznawanej sprawie pierwotne żądanie zobowiązania pozwanego do złożenia oświadczenia woli zostało w toku procesu zmodyfikowane do żądania zapłaty kwoty stanowiącej równowartość

darowanej nieruchomości. Taką możliwość przewiduje przepis art. 898 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Jeżeli bowiem wydanie korzyści w naturze nie jest możliwe, bezpodstawnie wzbogacony zobowiązany jest do zwrotu jej wartości. Z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie, ponieważ pozwany sprzedał sporną nieruchomość swojej córce A. C. (1), a tym samym restytucja naturalna nie była już możliwa.

Uprawnienie do odwołania darowizny jest uzależnione od dopuszczenia się rażącej niewdzięczności obdarowanego wobec darczyńcy. Innymi słowy, odwołanie darowizny uzasadnia tylko tak naganne zachowanie obdarowanego, które z obiektywnego punktu widzenia może być zakwalifikowane nawet nie jako sama niewdzięczność, ale jako rażąca niewdzięczność. Przesłanka niewdzięczności, w stopniu rażącym, ma więc kwalifikowany charakter, odnoszący się do zachowań, które oceniając rozsądnie, przy uwzględnieniu miernika obiektywnego i subiektywnego, muszą być uznane za wysoce niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę, jak na przykład popełnienie przestępstwa przeciwko życiu lub zdrowiu, czci albo mieniu, ciężkie naruszenie obowiązków rodzinnych, naruszenie godności osobistej ze świadomością i w nieprzyjaznym zamiarze (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2010 r., II CSK 68/10, LEX nr 852539). Rażącą niewdzięczność musi przy tym cechować znaczne nasilenie złej woli, skierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy lub szkody majątkowej. Takie zachowanie może być ponadto uznane za wyczerpujące znamiona rażącej niewdzięczności, jeżeli będzie świadomym, rozmyślnym naruszeniem podstawowych obowiązków (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2001 r., V CKN 1599/00, Prok. i Pr. 2002, nr 5, s. 40). Znamion rażącej niewdzięczności nie wyczerpują natomiast czyny nieumyślne obdarowanego, a także drobne czyny umyślne, jeżeli nie wykraczają one poza zwykłe konflikty rodzinne w określonym środowisku (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 14 kwietnia 2005 r., I ACa 60/05, OSA 2006, z. 10, poz. 35).

W świetle powyższych poglądów doktryny i orzecznictwa twierdzenia powoda dotyczące zachowania pozwanego Z. C., mającego świadczyć o rażącej niewdzięczności obdarowanego względem darczyńcy, okazały się bezpodstawne. Na tę okoliczność Sąd przeprowadził dowody zawnioskowane przez obie strony, w szczególności przesłuchał powoda i pozwanego, a także powołanych przez nich świadków. Bezspornym w niniejszej sprawie była okoliczność, że powód jest osobą starszą i schorowaną. Nie zmienia to jednak faktu, że powód mieszka sam i w miarę swoich możliwości samodzielnie funkcjonuje. Sąd dał przy tym wiarę zeznaniom pozwanego oraz jego żony J. C., że proponowali ojcu, aby się do nich przeprowadził, jednak powód odmówił tłumacząc, że w ich domu nie miałby co robić, a poza tym nie chce zostawiać pani L.. Twierdzenia te znajdują potwierdzenie w zebranych w sprawie materiałach dowodowych, z którego jednoznacznie wynika, że powoda oraz świadka L. K. łączy bliska relacja, wykraczająca poza zwykłe stosunki sąsiedzkie. Kobieta opiekuje się powodem na co dzień, dba o niego, pomaga mu w codziennych obowiązkach, gotuje mu, jeździ z nim do lekarza i wykupuje przepisane lekarstwa. Świadek ta spędza więc z powodem wiele czasu i zapewnia mu ze swojej strony potrzebną mu opiekę. Wskazać w tym miejscu należy, iż podniesione na jednej z kolejnych rozpraw twierdzenia pełnomocnika powoda, że płaci on L. K. 400 zł miesięcznie w zamian za opisaną pomoc i posiada u niej z tego tytułu dług w wysokości 40.000 zł, zostały podane w ocenie Sądu wyłącznie na potrzeby niniejszego postępowania. Z żadnych wcześniejszych pism procesowych powoda, jak również z przesłuchania samej L. K. nie wynikało bowiem, aby powód faktycznie płacił jej za udzielaną pomoc i opiekę. Wskazana świadek przyznała jedynie, że na początku znajomości z powodem przekazywał on jej określoną kwotę w zamian za pomoc w sprzątanii i gotowaniu, jednak obecnie taka sytuacja nie ma miejsca. Co więcej – sam R. C. w toku przesłuchania przed sądem podał, że sąsiadka pomaga mu i nie żąda od niego pieniędzy. Z tych względów, a także mając na uwadze, że okoliczność dotycząca rzekomego płacenia sąsiadce powoda za sprawowaną opiekę i istniejące z tego tytułu zobowiązanie po stronie powoda, nie były przedmiotem rozpoznania w niniejszym postępowaniu, Sąd oddalił wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z uzupełniającego przesłuchanie świadka L. K..

Zebrany materiał dowodowy pozwolił Sądowi na ustalenie, że przed wytoczeniem niniejszego powództwa relacje stron były poprawne. Pozwany pomagał powodowi, odwiedzał go, telefonował do niego. Zapraszał także ojca oraz L. K. do swojego domu, w tym z okazji świąt. Również gdy powód znalazł się w szpitalu, Z. C. odwiedzał go. Co więcej - sam powód użył sformułowania, że gdy syn dowiedział się o jego zawale, to „przyleciał do szpitala”. Nie sposób więc uznać w ocenie Sądu, aby pozwany rażąco zaniedbywał swojego ojca czy nie udzielał mu potrzebnej pomocy. Istotna jest okoliczność, że pozwany wraz z żoną prowadzą własną działalność gospodarczą, w związku z czym spędzają w firmie

znaczną część dnia, a przy tym pozwany ma świadomość, że L. K. zapewnia powodowi niezbędną opiekę. Nie zmienia to jednak faktu, że zarówno wcześniej, jak i po wytoczeniu przedmiotowej sprawy, mimo ochłodzenia i pogorszenia wzajemnych relacji, pozwany w dalszym ciągu interesuje się ojcem, dzwoni do niego, przyjeżdża do niego z okazji urodzin czy imienin, pomógł mu wraz ze swoją żoną przed świętami w gruntownym sprzątaniu mieszkania. Sąd uznał zeznania pozwanego oraz jego żony w tym zakresie za rzetelne i prawdziwe. Są one także spójne, logiczne i konsekwentne, a nadto korelują częściowo z zeznaniami L. K. i R. C..

Podkreślenia wymaga, że pozwany pomaga ojcu również finansowo w miarę swoich możliwości i przekazuje mu miesięcznie 300 zł. Mając przy tym na uwadze wysokość emerytury otrzymywanej przez powoda (1.800 zł), a także sytuację finansową samego pozwanego, wskazana z jego strony pomoc jest zdaniem Sądu znacząca i wpływa na ocenę, czy zachowanie i postawa Z. C. wypełnia znamiona rażącej niewdzięczności.

Jako okoliczność mającą świadczyć o rażącej niewdzięczności ze strony pozwanego, powód wskazał przede wszystkim fakt sprzedaży przez pozwanego darowanego mu mieszkania córce A. C. (1), bez wiedzy darczyńcy. W ocenie Sądu również ta sytuacja nie może wyczerpywać omawianej przesłanki. Zaznaczyć przede wszystkim trzeba, że w wyniku dokonanej przez pozwanego czynności, sytuacja mieszkaniowa powoda nie uległa jakiegokolwiek zmianie. Mimo bowiem tego, że właścicielem spornego lokalu jest obecnie wnuczka powoda A. C. (1), mieszka on w nim przez cały czas i może mieszkać dożywotnio. Takie zapewnienia złożył przed Sądem zarówno powód, jak i jego córka, i brak jest racjonalnych podstaw (mając na uwadze wszystkie okoliczności faktyczne niniejszej sprawy), aby tym zapewnieniom nie wierzyć czy je podważać. Nie ma także jakichkolwiek uzasadnionych przesłanek do uznania, że obdarowany pozwany lub jego córka utrudniają, czy uniemożliwiają powodowi korzystanie z przedmiotu darowizny. Ponadto jak podkreśla się w orzecznictwie, same zawiedziona nadzieje darczyńcy co do tego, w jaki sposób obdarowany rozporządził darowaną mu nieruchomością, jak też brak możliwości zarządzania nią po dokonaniu darowizny, nie mogą uzasadniać odwołania darowizny na podstawie przepisu art. 898 § 1 k.c. W wyroku z dnia 02 grudnia 2005 r. (II CK 265/05, Biul. SN 2006, nr 3, s. 11) Sąd Najwyższy stwierdził, że postępowanie obdarowanego, który nie zachowuje się w odniesieniu do przedmiotu darowizny w sposób zgodny z wyobrażeniami darczyńcy, nie uzasadnia postawienia mu zarzutu zachowania rażąco niewdzięcznego.

Dlatego też w okolicznościach sprawy nie można mówić o "rażącej niewdzięczności" w rozumieniu art. 898 § 1 k.c., które to pojęcie, zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, dotyczy tylko takich niewłaściwych zachowań obdarowanego wobec darczyńcy, które charakteryzują się znacznym nasileniem złej woli, skierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy lub szkody majątkowej; chodzi przy tym nie o zwykłe konflikty, ale rozmyślne, wysoce nieprzyzwoite zachowanie, mające charakter zamierzonych, nieprzyjaznych aktów, kierowane wprost do darczyńcy (por. m.in.: wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 04 czerwca 2008 r., I ACa 108/08, LEX nr 468602; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 07 maja 2003 r., IV CKN 115/01, LEX nr 137593; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2000 r., IV CKN 159/00, LEX nr 52498). Twierdzenia powoda nie znalazły poparcia w zgromadzonym materiale dowodowym, w szczególności zaś nie można zarzucić pozwanemu zaniechania wypełniania wobec ojca moralnego obowiązku świadczenia na jego rzecz opieki i pomocy, skoro pomoc taką w niezbędnym zakresie powód od niego otrzymuje przy jednoczesnym uwzględnieniu roli, jaką w życiu powoda pełni świadek L. K.. Powód nie podnosił przy tym, aby zwracał się do pozwanego o pomoc, a ten mu jej odmówił. Jak sam zeznał, pomoc ze strony L. K. jest dla niego wystarczająca. Ponadto od momentu wytoczenia powództwa powód nie chce przyjmować pomocy ze strony syna i jego żony, nie chce też z nim rozmawiać, co jeszcze bardziej zaostrza konflikt między stronami. Wskazać bowiem wypada, że na obecne relacje stron mają zapewne wpływ nie tylko okoliczności dotyczące rozpoznawanej sprawy, ale także wcześniejsze wydarzenia, w tym wytoczenie przez powoda powództwa o zapłatę przeciwko pozwanemu, które zakończyło się prawomocnym wyrokiem oddalającym. Dlatego też nie można stwierdzić, że to wyłącznie pozwany ponosi odpowiedzialność za złe relacje z ojcem, albowiem te kształtowane są przez obie strony.

Mając powyższe na uwadze, oświadczenia powoda w zakresie odwołania darowizny nie można uznać za skuteczne pod kątem przesłanek z art. 898 § 1 k.c., wobec czego powództwo o zapłatę nie zasługiwało na uwzględnienie i podlegało oddaleniu w całości (punkt I sentencji wyroku).



Ze względu na niewykazanie przez powoda istnienia po stronie pozwanego przesłanki rażącej niewdzięczności warunkującej skuteczność odwołania darowizny, za bezprzedmiotowy uznał Sąd wniosek powoda o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu wyceny nieruchomości i oddalił go na rozprawie postanowieniem z 24 czerwca 2014 r. Przeprowadzenie tego dowodu nie miało żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia procesu i zmierzałoby jedynie do przedłużenia postępowania i dodatkowe koszty w postaci wydatków na wynagrodzenie biegłego.

Sąd uznał, że w okolicznościach rozpoznawanej sprawy uzasadnione było odstąpienie od obciążenia powoda jako strony przegrywającej kosztami procesu, gdyż przemawiają za tym zasady słuszności (art.102 k.p.c.). Sąd przy ocenie przesłanek z tego przepisu zwraca uwagę zarówno na sam przebieg postępowania, jak i fakty dotyczące sytuacji majątkowej oraz życiowej strony. W niniejszej sprawie Sąd zważył na jej charakter, a także na wiek powoda, jego stan zdrowia oraz uzyskiwane dochody, z których znaczna część przeznaczana jest na lekarstwa i wizyty lekarskie. Obecna sytuacja finansowa powoda nie pozwoliłaby mu na zwrócenie pozwanemu kosztów zastępstwa procesowego, przy czym ze względu na podeszły wiek i sytuację życiową brak jest możliwości, aby uległa ona w przyszłości poprawie. Dlatego też Sąd stwierdził, że zachodzą przesłanki z art. 102 k.p.c. warunkujące odstąpienie od obciążania powoda kosztami procesu poniesionymi przez pozwanego.

W toku procesu powód korzystał z pomocy pełnomocnika z urzędu, dlatego też Sąd przyznał adwokat A. O. od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego we Wrocławiu kwotę 3.600 zł powiększoną o obowiązującą stawkę podatku VAT tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu. Kwota ta została ustalona w oparciu o § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2013.461 j.t.).